

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24  
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: [cbos@pol.pl](mailto:cbos@pol.pl)

BS/191/169/94

### **ZAINTERESOWANIE POLITYKĄ I POSTAWY OBYWATELSKIEJ BIERNOŚCI**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Komentatorzy polskiego życia publicznego często mówią, że Polaków cechuje "syndrom wycofania z polityki". Polega on m.in. na rezygnacji części osób ze współuczestnictwa w demokratycznych procedurach sprawowania władzy. Prawdopodobne przyczyny takiej postawy to: niechęć do politycznych elit, rozczarowanie wynikające z niedotrzymywania przedwyborczych obietnic, a także poczucie, że życie polityczne rządzi się niejasnymi regułami, niezrozumiałymi dla przeciętnego obywatela.

W październikowym badaniu CBOS<sup>1</sup> zadano respondentom kilka pytań związanych z owym "syndromem wycofania". Na podstawie uzyskanych odpowiedzi trudno w sposób wyczerpujący wyjaśnić problem tak złożony i wielowątkowy. Zaletą sondażu jest wszakże jego aktualność oraz możliwość porównywania wyników w dłuższej - kilkumiesięcznej lub kilkuletniej - perspektywie.

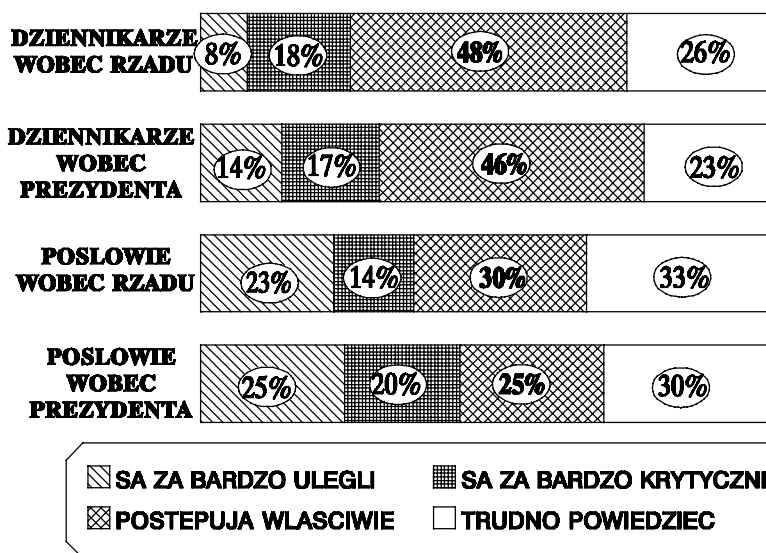
### **Konflikty we władzy**

Wiedza o sprawach publicznych dociera do społeczeństwa za pośrednictwem mediów, one tak naprawdę kreują wizerunek świata polityki, dostępny dla przeciętnego obywatela. Zasadne jest więc pytanie, czy jesteśmy zadowoleni z tych, którzy przekazują nam informacje. Czy uważamy ich za obserwatorów czy uczestników gry politycznej. Zaproponowaliśmy respondentom sformułowanie takiej oceny bezstronności dziennikarzy w zestawieniu z parlamentarzystami, grupą, którą bez wątplenia postrzega się jako uwikłaną w konflikty polityczne.

---

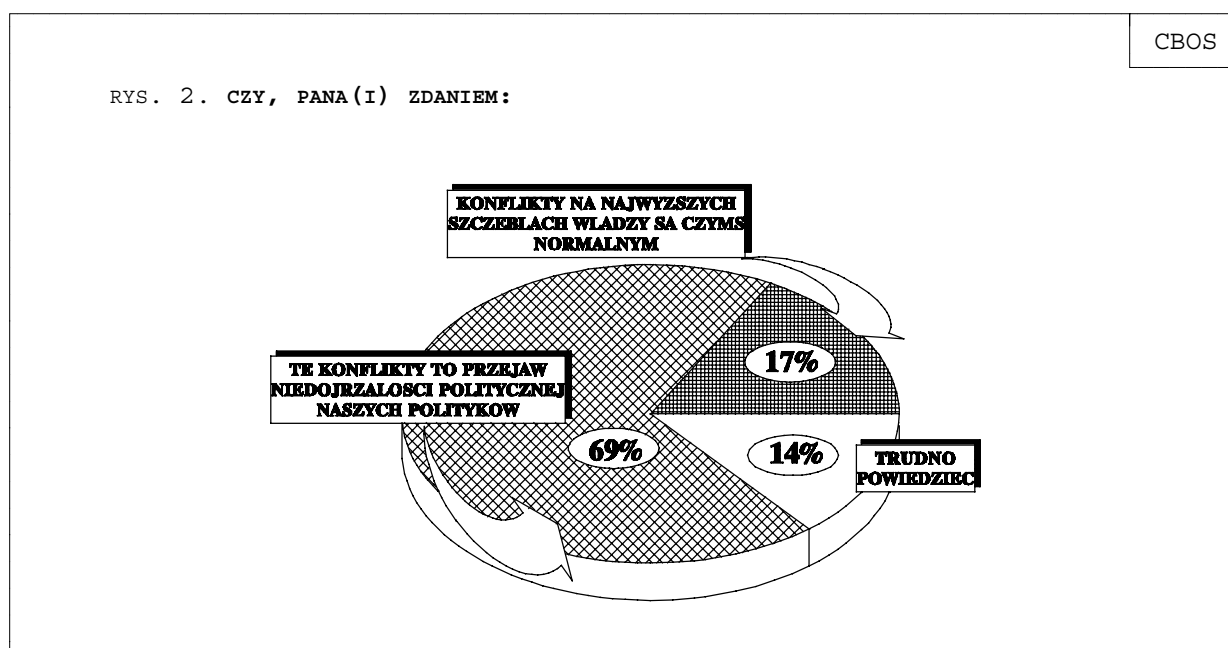
<sup>1</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (53) zrealizowano w dniach 6-10 października '94 na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1184).

RYS. 1. CZY, PANA (I) ZDANIEM:



Opinia o właściwym postępowaniu w relacjach z prezydentem i rządem częściej dotyczy dziennikarzy niż parlamentarzystów. Wynik ten z jednej strony świadczy o relatywnie dobrej ocenie bezstronności mediów, za pośrednictwem których docierają do nas informacje o sprawach publicznych, z drugiej zaś - o postrzeganiu posłów jako osób w stosunkowo dużym stopniu uwikłanych w polityczne konflikty, mniej odpornych na wpływy czy naciski ze strony prezydenta lub rządu.

W Polsce konflikty polityczne zdarzają się często, są trwale wpisane w nasze życie publiczne. Istotna więc wydaje się kwestia, w jakim stopniu akceptuje się je jako zjawisko trwale związane z demokracją. Jak dalece konflikty między politykami wpływają na decyzje, których konsekwencje ponosi zwykły obywatel?



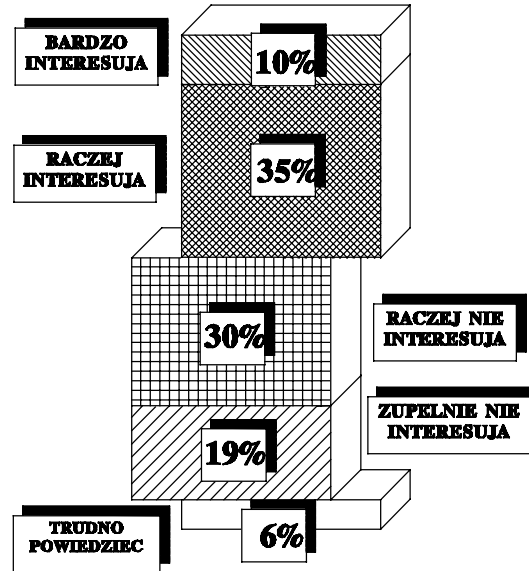
Ocena konfliktów niemal nie budzi wątpliwości - jest to zjawisko negatywne, świadczy o niedojrzałości naszych polityków, jest więc traktowane raczej jako element "okresu przejściowego" niż immanentna cecha demokracji. Rzecz znamienna - wraz z wykształceniem zwiększa się przekonanie, że konflikty są czymś normalnym w demokratycznym państwie (uważa tak 34% osób z wyższym wykształceniem i 13% z wykształceniem podstawowym). Takiej opinii sprzyja też duże zainteresowanie polityką. Być może osoby, które w większym stopniu **rozumieją** politykę i są świadome jej reguł, w mniejszym stopniu obawiają się konfliktów, są bardziej skłonne dostrzegać ich pozytywną stronę.

Na silnie zróżnicowanie opinii w tym względzie wpływają sympatie polityczne, mierzone deklarowanym poparciem dla rozmaitych ugrupowań w wyborach parlamentarnych. O tym, że konflikty we władzy są w państwie demokratycznym czymś normalnym, najbardziej przekonani są sympatycy KPN (39%), UW (25%) oraz PSL (24%). Obawa przed konfliktami tego rodzaju okazuje się najpowszechniejsza wśród sympatyków SLD (82%) i UP (81%). Elektorat ugrupowań lewicowych jest więc w ponadprzeciętnym stopniu uwarżliwiony na konflikty wśród polityków, skłonny interpretować je jako patologię ustroju politycznego. Tym zapewne można m.in. tłumaczyć sukces lewicy w ostatnich wyborach parlamentarnych.

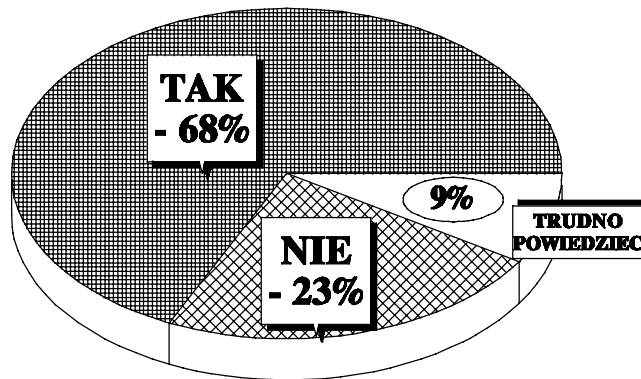
Przekonaniu, iż konflikty są w demokracji czymś normalnym, sprzyja ponadto pogląd, że sprawy kraju znajdują się obecnie w dobrych rękach, a także pozytywne opinie o działalności rządu, Sejmu i prezydenta. Zależności te mają charakter obustronny, to znaczy negatywna opinia o działaniach głównych instytucji sprawujących władzę oraz przekonanie, że nikt obecnie nie panuje nad tym, co dzieje się w Polsce, sprzyjają poglądom, że konflikty są w polskiej demokracji zjawiskiem patologicznym. Postrzeganie konfliktów we władzy jako nieodłącznej cechy ustroju demokratycznego wiąże się więc z postawą ogólnie "państwowotwóczą", akceptującą obecną sytuację. I odwrotnie, postrzeganie sytuacji w kraju jako niestabilnej sprzyja traktowaniu konfliktów jako kolejnego czynnika destabilizacji.

Zdania na temat tego, czy konflikty wśród ludzi sprawujących władzę interesują przeciętnego człowieka, są podzielone. Kwestia ta może bezpośrednio się wiązać z poczuciem alienacji, rozczarowaniem polityką i politykami, "syndromem wycofania". Opinia: "konflikty we władzy nie interesują ludzi takich jak ja" może oznaczać tyle samo, co "polityka mnie nie interesuje". Czymś innym wydaje się tymczasem pogląd, że konflikty te mają wpływ na życie ludzi. Tu większość respondentów nie ma wątpliwości, że ich życie zależy od tego, co dzieje się na najwyższych szczeblach władzy. Jeśli więc istotnie mamy w Polsce do czynienia z narastającym "syndromem wycofania", to różnica między opiniami przedstawionymi poniżej jest dobrą ilustracją tego problemu: ludzie nie interesują się polityką, ponieważ jest ona dla nich niezrozumiała i czują do niej niechęć, ale równocześnie uważają, że rozgrywki między (nie akceptowanymi) politykami mają wpływ na ich życie.

RYS. 3. CZY KONFLIKTY I SPORY NA NAJWYŻSZYCH SZCZEBŁACH WŁADZY, MIĘDZY POLITYKAMI INTERESUJĄ LUDZI TAKICH JAK PAN(I)?



RYS. 4. CZY SĄDZI PAN(I), ŻE TE KONFLIKTY MAJĄ WPŁYW NA ŻYCIE LUDZI TAKICH JAK PAN(I)?



Spośród wszystkich grup społeczno-demograficznych największe przekonanie o wpływie konfliktów politycznych na życie przeciętnego człowieka mają bezrobotni, a więc ta grupa, w której poczucie zależności od zewnętrznych warunków i zarazem braku wpływu na własny los może być stosunkowo duże.

Spróbujmy wyjaśnić, co oznacza stwierdzenie, że konflikty we władzy mają wpływ na życie przeciętnego człowieka, wskazując inne poglądy i opinie, z którymi jest związane.

Akceptacja opinii, że konflikty "na górze" mają wpływ na nasze życie, wiąże się z ponadprzeciętną aprobatą poglądu, że "nikt obecnie nie panuje nad rozwojem sytuacji w kraju". Osoby nie obawiające się konfliktów częściej od innych uważają, że "wszystkie ważne sprawy kraju są obecnie w dobrych rękach".

Przeciwnicy rządu Waldemara Pawlaka częściej od innych respondentów akceptują pogląd, że konflikty wśród elit politycznych mają wpływ na życie zwykłych ludzi, podczas gdy zwolennicy rządu nie różnią się pod tym względem od ogółu badanych. Negatywny stosunek do działań prezydenta i Sejmu także wzmacnia skłonność do wyrażania takiej opinii.

Im bardziej krytyczną postawę zajmują badani wobec tego, co dzieje się na scenie politycznej, tym większą rangę nadają konfliktom wewnątrz elity władzy i tym częściej uważają je za zjawisko niepożądane. Mówiąc o wpływie tych konfliktów na nasze życie respondenci mają na myśli oddziaływanie raczej negatywne niż pozytywne.

### **Omijanie prawa przez polityków**

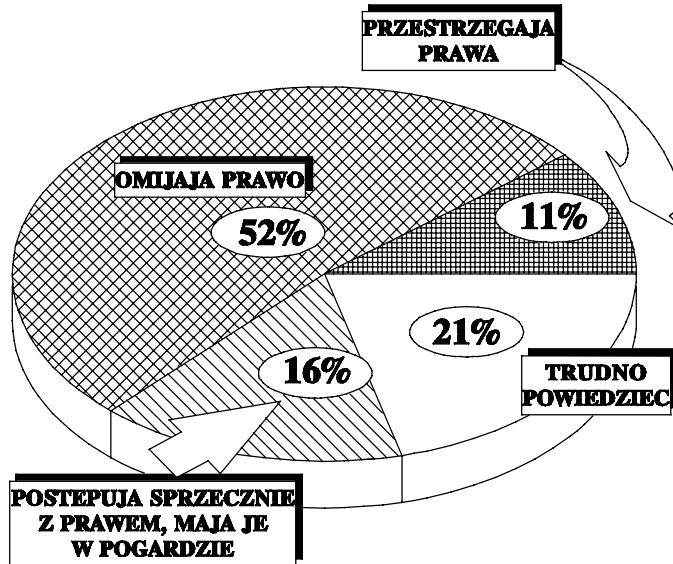
Klasa polityczna, jak wykazują liczne sondaże, nie cieszy się w Polsce szeroką akceptacją społeczeństwa. Jedynie 11% respondentów uważa, że politycy postępują zgodnie z prawem. Tymczasem z wcześniejszych badań CBOS wynika<sup>2</sup>, że polskie społeczeństwo charakteryzuje się silnym legalizmem, dla wielu ludzi przestrzeganie prawa stanowi realną wartość. W przypadku polityków kryteria oceny są szczególnie wyostrzone, grupa ta oceniana jest znacznie bardziej surowo niż inne, praworządność jest zaś jednym z ważniejszych kryteriów jej oceny.

---

<sup>2</sup> Por. komunikat CBOS "Prawo - praworządność - państwo prawa", maj '94.

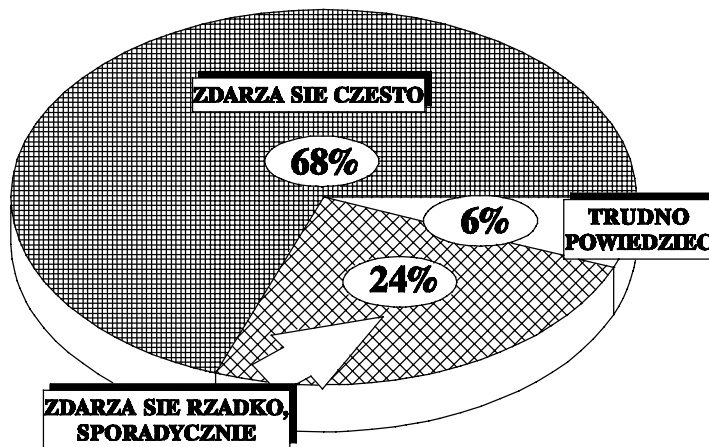
CBOS

RYS. 5. CZY, OGÓLNIIE RZECZ BIORĄC, POLITYCY W POLSCE:



CBOS

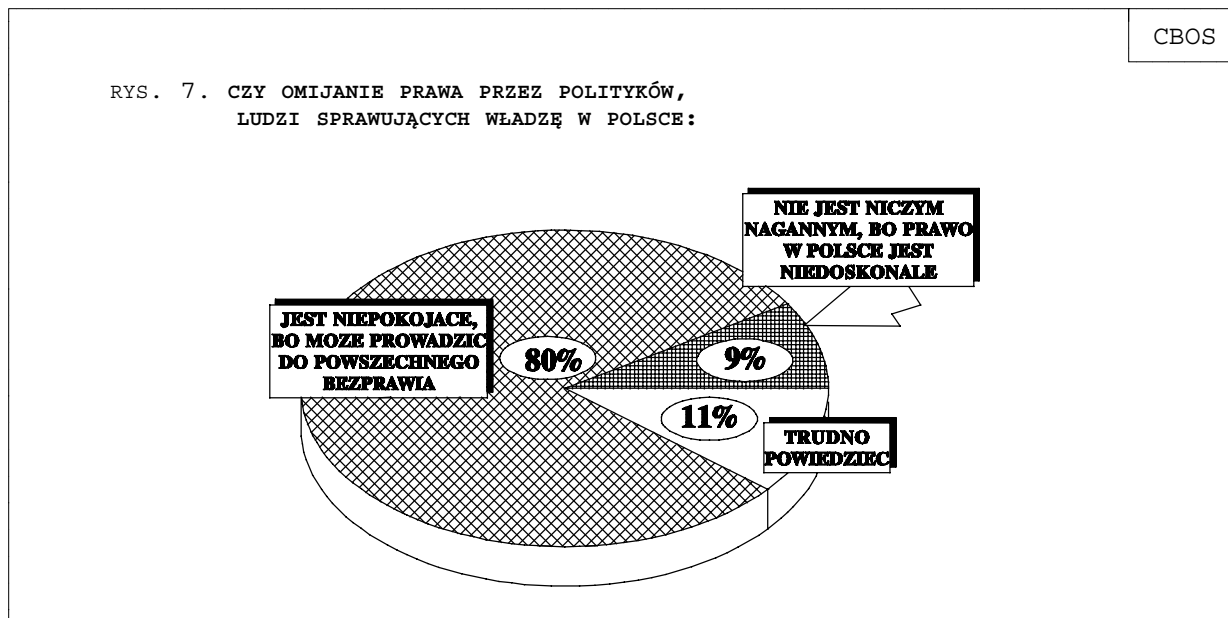
RYS. 6. CZY, PANA(I) ZDANIEM, OMIJANIE PRAWA PRZEZ POLITYKÓW, LUDZI SPRAWUJĄCYCH WŁADZĘ W POLSCE:



Większość badanych, co rozumiałe, nie akceptuje łamania prawa przez polityków. Jednomyślność w tej sprawie nie jest jednak całkowita, co może być zaskakujące. Niemal co dziesiąty ankietowany (9%), kierując się zapewne względami pragmatycznymi, dopuszcza podejmowanie przez ludzi sprawujących władzę działań niezgodnych z prawem, a kolejne 11% wstrzymuje się od sformułowania opinii w tym względzie.



W sumie jednak ocena naszych polityków wypada niekorzystnie - tym bardziej że, jak wynika z odpowiedzi na kolejne pytanie, jesteśmy skłonni przykładać dużą wagę do przypadków łamania przez nich prawa.



Kryterium oceny zaproponowane w sondażu jest jednym z wielu ważnych czynników wpływających na wizerunek klasy politycznej w Polsce. Z pewnością jednak praworządność to kryterium ważne, jego walorem zaś jest jednoznaczność i prostota.

### "Syndrom wycofania"

Gdybyśmy za wskaźnik "syndromu wycofania" (świadomi uproszczenia, które czynimy) przyjęli poziom zainteresowania polityką, to porównanie danych CBOS z ostatnich dwóch lat nie wskazuje na pogłębianie się tego zjawiska. Liczba osób deklarujących brak zainteresowania polityką utrzymuje się na stałym poziomie.

Tabela 1

Odsetki respondentów określających swoje zainteresowanie polityką jako nikłe lub żadne													
VII '92	IX '92	XI '92	III '93	V '93	IX '93	XI '93	XII '93	II '94	IV '94	VI '94	VII '94	IX '94	X '94
46	50	49	47	47	46	40	49	42	50	49	53	49	46

Z październikowego sondażu wynika, że badani deklarujący brak zainteresowania polityką to częściej kobiety niż mężczyźni, osoby w starszym wieku, mieszkańcy małych miast oraz województw wschodnich i południowo-wschodnich. Częściej od innych są to robotnicy niewykwalifikowani, gospodynie domowe, osoby o najniższych dochodach. Jest to w pewnym stopniu charakterystyka tych grup społecznych, które czują się raczej ofiarami niż beneficjentami zmian, mają trudności z adaptacją do nowych warunków, są niezadowolone. Częściowo więc sprawdzałyby się opinia, że niezadowolenie może przybrać postać "syndromu wycofania". Jeśli jednak, co jest wysoce prawdopodobne, grupy te nigdy specjalnie nie interesowały się polityką, trudno w tym przypadku mówić o "wycofaniu".

Odsetek osób deklarujących brak zainteresowania polityką wyraźnie maleje wraz z wykształceniem. Wynikałoby z tego, że wykształcenie zwiększa odporność na popadnięcie w "syndrom wycofania". Jak wynika z wcześniejszych analiz, wykształcenie jest także czynnikiem silnie różnicującym stosunek do roli konfliktów w demokracji: wraz z nim maleje obawa przed destrukcyjną funkcją tych konfliktów.

Problemem jest dokonanie oceny skali zjawiska. Czy 40-50-procentowa grupa respondentów, deklarujących brak zainteresowania polityką, to dużo czy mało? Aby właściwie ocenić tę skalę, za punkt odniesienia przyjmujemy analogiczne dane odnoszące się do mieszkańców państw europejskiej Dwunastki.

Tabela 2

Odsetki respondentów z krajów Wspólnoty Europejskiej, określających swoje zainteresowanie polityką jako nikłe lub żadne. Dane z roku 1990, źródło: Eurobarometr											
Belgia	Dania	Francja	Grecja	Hiszpania	Holandia	Irlandia	Luksemburg	Niemcy	Portugalia	Wielka Brytania	Włochy
64	36	60	46	67	48	58	52	45	82	46	70

Z przedstawionych danych wynika, że pod względem zaangażowania obywateli w politykę Polska sytuuje się w czołówce krajów europejskich. Jeśli odbiegamy od średniej europejskiej, to raczej *in plus* niż *in minus*: odsetek osób deklarujących *désintéressement* polityką jest w Polsce niższy niż w większości stabilnych europejskich demokracji. Rzecz jasna, jest to w dużym stopniu spowodowane głębokimi zmianami zachodzącymi obecnie w Polsce. Demokracja jest w

naszym kraju czymś nowym. Możliwość uczestniczenia w sprawowaniu władzy, która pojawiła się u nas niedawno, uaktywniła ogromne rzesze społeczeństwa. Czy więc rzeczywiście możemy mówić o istnieniu problemu "syndromu wycofania"?

Aktywne lub bierno postawy obywatelskie przejawiają się nie tylko w zainteresowaniu polityką. Inną, być może znacznie ważniejszą, sferą są zachowania wyborcze. Pod tym względem zaś Polacy różnią się *in minus* od większości stabilnych europejskich demokracji: u nas absencja wyborcza jest wyraźnie większa.

★

★                      ★

Dla wielu ludzi polityka nieodłącznie związana jest z konfliktami, których tła i podłoża nie rozumieją. W tej sytuacji trudno o akceptację klasy politycznej. Konflikt jest postrzegany przez społeczeństwo jako zjawisko dysfunkcyjne, niepożądane. Ludzie nie chcą śledzić przebiegu konfliktów między politykami, równocześnie jednak uważają, że w dużym stopniu decydują one o ich życiu. W tej sytuacji naturalny wydaje się wniosek o narastającym poczuciu apatii i zniechęcenia polityką, które prowadzi do bierności i wstrzymywania się od współuczestnictwa w demokracji. Tymczasem jednak dane z ostatnich dwóch lat nie potwierdzają wniosku o narastaniu tego typu zjawisk. Co więcej, w większości krajów zachodnioeuropejskich występują one w stopniu silniejszym niż u nas. Czym innym jest jednak brak zainteresowania polityką, wynikający zapewne z poczucia apatii i zniechęcenia, a czym innym skłonność do udziału w wyborach, pojmowana jako gotowość do działania, do zmiany tej sytuacji, która nam nie odpowiada. Polacy, choć bardziej od innych interesują się polityką, w stopniu wyraźnie mniejszym są skłonni osobiście się w nią angażować.

# A N E K S

## PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

### 1. Region północny:

09 woj. elbląskie  
10 woj. gdańskie  
17 woj. koszalińskie  
26 woj. olsztyńskie  
39 woj. słupskie  
41 woj. szczecińskie

### 2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie  
12 woj. jeleniogórskie  
20 woj. legnickie  
45 woj. wałbrzyskie  
47 woj. wrocławskie  
49 woj. zielonogórskie

### 3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie  
13 woj. kaliskie  
16 woj. konińskie  
21 woj. leszczyńskie  
29 woj. pilskie  
32 woj. poznańskie  
44 woj. toruńskie  
46 woj. wrocławskie

### 4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie  
07 woj. ciechanowskie  
24 woj. łódzkie  
30 woj. piotrkowskie  
31 woj. płockie  
34 woj. radomskie  
37 woj. sieradzkie  
38 woj. skierniewickie

### 5. Region wschodni:

02 woj. bielsko-podlaskie  
03 woj. białostockie  
06 woj. chełmskie  
22 woj. lubelskie  
23 woj. łomżyńskie  
28 woj. ostrołęckie  
36 woj. siedleckie  
40 woj. suwalskie  
48 woj. zamojskie

### 6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie  
18 woj. krakowskie  
19 woj. krośnieńskie  
25 woj. nowosądeckie  
33 woj. przemyskie  
35 woj. rzeszowskie  
42 woj. tarnobrzeskie  
43 woj. tarnowskie

### 7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie  
08 woj. częstochowskie  
14 woj. katowickie  
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy, Pana(i) zdaniem: 1 - konflikty na najwyższych szczeblach władzy są czymś normalnym w państwie demokratycznym; 2 - te konflikty to przejaw niedojrzałości politycznej naszych polityków (%)

	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	17	69	14	1182
Płeć				
Mężczyźni	20	71	9	563
Kobiety	14	68	18	619
Wiek				
do 24 lat	21	66	13	155
25-34	21	70	9	217
35-44	16	76	9	251
45-54	19	69	12	170
55-64	14	73	13	186
65 lat i więcej	15	58	27	200
Miejsce zamieszkania				
Wieś	16	66	18	453
Miasto do 20 tys.	11	76	13	146
od 21 do 100 tys.	15	71	13	208
101-500 tys.	17	74	9	215
501 tys. i więcej mieszk.	29	64	8	160
Region				
Północny	16	73	10	111
Zachodni	23	63	14	131
Środkowozachodni	21	70	9	180
Środkowy	18	68	14	215
Wschodni	15	65	20	158
Południowo-wschodni	16	67	17	191
Południowo-zachodni	13	76	11	196
Wykształcenie				
Podstawowe	13	63	24	415
Zasadnicze zawodowe	18	71	11	314
Średnie	18	76	6	373
Wyższe	34	61	5	80
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	27	70	3	63
Prac.umysł.niż.szczebła	17	78	5	112
Pracownicy fiz.- umysł.	18	75	6	69
Robotnicy wykwalifikowani	19	71	10	124
Robotnicy niewykwalifik.	18	67	14	58
Rolnicy	18	67	15	84
Prywatni przedsiębiorcy	28	68	4	60
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	14	65	21	378
Uczniowie i studenci	13	68	19	53
Bezrobotni	20	70	10	104
Gospodynie domowe i inni	11	72	17	76
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	14	64	23	102
750 tys. - 1249 tys.	12	72	16	213
1250 tys. - 1749 tys.	21	64	15	201
1750 tys. - 2249 tys.	16	71	13	221
2250 tys. i powyżej	20	70	10	423
Ocena własnych war. mater.				
Złe	16	69	15	455
Średnie	16	69	14	562
Dobre	24	69	7	165
Zainteresowanie polityką				
Duże	16	82	2	131
Średnie	19	74	7	505
Małe lub żadne	16	61	23	547
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	14	57	28	80
Raz w tygodniu	16	71	13	690
Kilka razy w roku	21	68	10	304
W ogóle nie uczestniczy	18	69	13	109
Poglądy polityczne				
Lewica	22	69	9	255
Centrum	19	72	9	362
Prawica	19	77	4	235
Trudno powiedzieć	11	60	29	330

Tabela 2. Czy sądzi Pan(i), że konflikty na najwyższych szczeblach władzy mają wpływ na życie ludzi takich jak Pan(i)?

(%)

	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	68	23	9	1183
Płeć				
Mężczyźni	73	22	6	563
Kobiety	64	25	11	620
Wiek				
do 24 lat	57	33	10	155
25-34	73	22	6	217
35-44	79	16	5	251
45-54	70	22	8	170
55-64	68	25	7	186
65 lat i więcej	57	26	16	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	67	24	9	453
Miasto do 20 tys.	65	30	5	146
od 21 do 100 tys.	68	22	11	208
101-500 tys.	70	19	10	215
501 tys. i więcej mieszk.	72	24	5	161
Region				
Północny	71	24	5	111
Zachodni	64	24	12	131
Środkowo-zachodni	75	20	5	180
Środkowy	68	20	11	215
Wschodni	65	20	15	158
Południowo-wschodni	65	30	5	192
Południowo-zachodni	68	26	6	196
Wykształcenie				
Podstawowe	58	29	13	415
Zasadnicze zawodowe	73	19	8	314
Średnie	73	21	6	373
Wyższe	76	23	1	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	76	23	1	63
Prac.umysł.niż.szczebła	64	30	6	112
Pracownicy fiz.- umysł.	77	17	6	69
Robotnicy wykwalifikowani	68	27	5	124
Robotnicy niewykwalifik.	68	21	11	58
Rolnicy	70	23	8	84
Prywatni przedsiębiorcy	72	22	6	60
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	64	23	12	379
Uczniowie i studenci	53	35	12	53
Bezrobotni	83	14	2	104
Gospodynie domowe i inni	65	21	14	76
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	71	16	14	102
750 tys. - 1249 tys.	67	24	9	213
1250 tys. - 1749 tys.	71	19	10	201
1750 tys. - 2249 tys.	63	27	10	221
2250 tys. i powyżej	70	25	5	424
Ocena własnych war. mater.				
Złe	71	20	9	456
Średnie	66	24	9	562
Dobre	66	30	4	165
Zainteresowanie polityką				
Duże	75	23	3	131
Średnie	76	20	3	505
Małe lub żadne	59	26	15	547
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	55	31	14	80
Raz w tygodniu	67	26	8	690
Kilka razy w roku	71	20	9	305
W ogóle nie uczestniczy	79	13	8	109
Poglądy polityczne				
Lewica	78	17	4	255
Centrum	72	23	5	363
Prawica	70	27	3	235
Trudno powiedzieć	55	26	19	330

Tabela 3. Zainteresowanie polityką

(%)

	Duże	Średnie	Małe lub żadne	Liczba osób
Ogółem	11	43	46	1184
Płeć				
Mężczyźni	15	52	33	564
Kobiety	7	34	58	620
Wiek				
do 24 lat	7	45	47	155
25-34	5	47	49	217
35-44	12	48	40	252
45-54	15	48	37	170
55-64	17	39	44	186
65 lat i więcej	10	29	61	201
Miejsce zamieszkania				
Wieś	9	39	52	454
Miasto do 20 tys.	7	39	54	146
od 21 do 100 tys.	9	51	39	208
101-500 tys.	12	45	43	215
501 tys. i więcej mieszk.	21	41	38	161
Region				
Północny	17	41	42	112
Zachodni	13	42	46	131
Środkowozachodni	12	48	40	180
Środkowy	12	42	45	215
Wschodni	7	34	58	158
Południowo-wschodni	7	43	50	192
Południowo-zachodni	11	46	43	196
Wykształcenie				
Podstawowe	9	30	61	415
Zasadnicze zawodowe	6	52	42	315
Średnie	13	46	40	373
Wyższe	30	58	12	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	31	53	15	63
Prac.umysł.niż.szczebła	11	56	33	112
Pracownicy fiz.- umysł.	14	39	47	69
Robotnicy wykwalifikowani	5	57	39	124
Robotnicy niewykwalifik.	10	33	57	58
Rolnicy	6	53	41	84
Prywatni przedsiębiorcy	6	50	44	61
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	13	35	52	379
Uczniowie i studenci	16	32	52	53
Bezrobotni	4	43	53	104
Gospodynie domowe i inni	7	30	63	76
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	5	32	64	102
750 tys. - 1249 tys.	6	39	55	213
1250 tys. - 1749 tys.	7	46	47	201
1750 tys. - 2249 tys.	12	44	44	222
2250 tys. i powyżej	17	45	38	424
Ocena własnych war. mater.				
Złe	10	37	54	456
Średnie	9	47	44	563
Dobre	21	43	35	165
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	7	31	61	81
Raz w tygodniu	10	43	48	690
Kilka razy w roku	14	43	44	305
W ogóle nie uczestniczy	15	51	34	109
Poglądy polityczne				
Lewica	18	50	33	255
Centrum	9	45	46	363
Prawica	17	54	29	235
Trudno powiedzieć	4	27	69	330